

Poczekajmy z wymianą opon - apeluje PZPO

data aktualizacji: 2021.03.18



Z wymianą opon lepiej poczekać na przełom pogodowy - podaje dziś w prasowym komunikacie Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego. Zanim zaczniemy się umawiać na wymianę opon przypomnijmy sobie, że opony zimowe zapewniają lepszą przyczepność i krótszą drogę hamowania na mokrej nawierzchni poniżej +7°C Celsjusza. Dlatego w wielu miejscach kraju lepiej jeszcze poczekać, aż poranki na dobre będą cieplejsze niż +7°C.

Tymczasem warto sprawdzić ciśnienie w oponach. Ilość powietrza dobrana w czasie mrozów - teraz, przy temperaturach lekko powyżej 0°C, będzie zbyt duża i opony nie będą przylegać do drogi całą powierzchnią styku. Przy właściwym ciśnieniu nasze opony wystarczą na dłużej.

- Marzec i początek kwietnia to czas zmiennej pogody, częstych opadów, także śniegu i deszczu ze śniegiem. Poczekajmy z wymianą opon, kiedy na dobre temperatura rano będzie ponad +7°C. Jak taka zasada w przypadku letnich opon - lepiej je założyć tydzień za późno niż dzień za wcześnie. Nawet jeśli w ciągu dnia temperatura przekroczy +10°C, to opony zimowe i tak poradzą sobie na drodze, za to opony letnie przy spadku temperatury połączonym z opadami deszczu będą bardzo niebezpieczne. Droga hamowania na nich będzie dłuższa o kilka długości naszego samochodu. Teraz, myśląc o oponach, dostosujmy ich poziom ciśnienia. Jeśli nasze opony całoroczne lub zimowe ostatnio były pompowane przy -10°C - to teraz, przy +5°C, te opony mają zbyt duże ciśnienie. Trzeba trochę upuścić powietrza - zwraca uwagę Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Przypomnijmy, poziom ciśnienia w oponach sprawdzamy przed jazdą - nigdy na rozgrzanych oponach. Nie ma uniwersalnego poziomu ciśnienia dla wszystkich aut, określa je bowiem producent

danego pojazdu. Prawidłowy poziom ciśnienia dla naszego auta jest w jego instrukcji obsługi albo na naklejce przy drzwiach kierowcy lub na klapce baku.

Źródło: